

Czescy nacjonałiści chcieli atakować Romów

12 września 2011

CZECHY. 10 września czeska policja aresztowała 21 działaczy skrajnej prawicy, którzy uczestniczyli w demonstracji przeciwko Romom. Kilkuset członków Partii Robotniczej Sprawiedliwości Społecznej urządziło swoje pochody w trzech miastach północno-zachodniej części kraju, protestując przeciwko wzrastającej przestępczości i wskazując przybyłych tam Romów jako jej źródło.

W Varnsdorfie policja użyła armatek wodnych by uniemożliwić demonstrantom atak na Romów. Agresywnie nastawieni uczestnicy manifestacji odpowiedzieli obrzuceniem policji kamieniami i butelkami. Policja zarekwirowała napastnikom kilkadziesiąt noży, maczet, siekier oraz pałek bejsbolowych Według mediów, tereny gdzie doszło do starć, w ostatnim czasie przeżywają napływ ludności romskiej.

Jak podaje Paweł Szukała z IAR, „według mediów” wydarzenie to związane jest z „działalnością ludzi, wykupujących opuszczone nieruchomości, a następnie po udostępnieniu ich Romom, korzystających z rządowych dotacji na pomoc tej społeczności”.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)